CZĘŚĆ LIII — № 23. ROK 27 — (1856.)

Przywilej dla Szlachty

TYGODNIK PETERSBURSKI.

GAZETA URZĘDOWA KRÓLESTWA POLSKIEGO.

Wychodzi we WTORKI i PIĄTKI. Preuumerata przyjmuje się pod adresem do Wydawcy Tygodnika w Petersburgu, lub do Expedycyi Gazet Petersburskiego Pocztamtu, nadto we wszystkich Pocztowych urzędach w Cesarstwie i Krolestwie.

Cena ROCZNA w Rossyi z pocztą a w Stolicy, z noszeniem do mieszkań, 15 rubli; POŁROCZNA 8 rubli srebrem.

WTOREK, 27 Marca / 8 Kwietnia.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

PETERSBURG, 26 Marca / 7 Kwietnia.

NOWINY DWORU.

N. Cesarz Jmć Najwyżej raczył rozkazać, iżby z powodu zawarcia pokoju z Mocarstwami, które wojowały z Rossyą, do Pałacu Zimowego Cesarskiego, w dniu 25 Marca, w święto Zwiastowania N. Maryi Panny, o godzinie 1 po południu, zebrały się Damy Honorowe, Kamer-Frejliny, Frejliny, Kawalerowie Dworu i wszyscy mający wstęp do Dworu, Sztab i Ober-Oficerowie Gwardyi, Armii i Flotty; tudzież Ministrowie cudziemscy dla wysłuchania dziękczynnego nabożeństwa.

Przez Rozkaz dzienny Cesarski w Wydziale Wojskowości, z dnia 21 Marca, za odznaczenie się w bitwach z Turkami podniesieni zostali do rang: Jenerał-porucznika, Dowodzący rezerwową dywizyą Oddzielnego Kaukazkiego korpusu Jenerał-major *Bazin*, z zachowaniem dotychczasowych obowiązków; Jenerał-majora, Pułkownicy: Dowodzca pułku Dragonów Xięcia Następcy Wirtembergskiego xiążę *Dondukow-Korsakow*, z zachowaniem tegoż dowodztwa, liczący się w piechocie linijowej i przy Ministerstwie Spraw Wewnętrznych *Moller 1*, z pozostaniem w piechocie i przy Ministerstwie; Dowodzący Mingrelskim pułkiem Strzelców *Sierebriakow 2*, z zatwierdzeniem Dowodzcą pułku i ze Sztabu Jeneralnego, Ober-Kwatermistrz wojsk na linii Kaukazkiej i Czarno-pomorzu *Rudanowski*, z zachowaniem dotychczasowych obowiązków; — Zostają uwolnieni od służby dla słabości zdrowia: Dyrektor Główny Kommisyi Rządowej Spraw Wewnętrznych i Duchownych Królestwa Polskiego Jenerał-porucznik *Wikiński*, z mundurem; Dowodzca 2 brygady 18 dywizyi pieszej *Fetisow* i Dowodzca 2 brygady Kaukazkich linijowych batalijonów Jenerał-major *Forsten*.

— Przez Rozkazy dzienne Cesarskie w Wydziale służby Cywilnej: z dnia 11 Marca, dymissyonowany Radzca Kollegijalny *Kobielacki*, otrzymuje posadę urzędnika VII klassy do poruczeń szczególnych przy Kijowskim Wojennym, Podolskim i Wołyńskim Jenerał-Gubernatorze; Otrzymują dymissye: na własną prośbę, Lipowiecki Horodniczy Radzca Honorowy *Pietre* i dla słabości zdrowia, Sekretarz Witebskiego Gubernijalnego Rządu Radzca Honorowy *Bojarenowicz*; — 12 Marca, dymissyonowany Sztab-Lekarz, Radzca Dworu *Kowski*, otrzymuje posadę Akuszera w Podolskim Lekarskim Zarządzie.

Dyplomata Cesarskie:

I.

»Naszej mile Nam wiernej Szlachcie Liflandskiej.

Czynimy wiadomo niniejszém, wszem w obec i każdemu z osobna, komu o tém wiedzieć należy, że, z powodu zaniesionej do Nas najpoddanniejszej prośby od Liflandskiej Szlachty, przez Deputatów od niej, Landratha barona Vietinghoff i Marszałka von Stein, My nietylko Najmiłościwiej pozostawujemy Szlachcie tej dotychczasowe jej prawa, obyczaje, ustanowienia, prerogatywy i przywileje, na takiej zasadzie, na jakiej taż Szlachta, z mocy Najwyższych Dyplomatów i Ukazów Najjaśniejszych Przodków Naszych, obecnie takowych zażywa, ale i potwierdzamy postanowienia, za Panowania błogiej i wiecznie-sławnej pamięci Najmilszego Rodzica Naszego, Cesarza Mikołaja Pawłowicza, na rzecz kraju tego wydane, dozwalając pomienionej Szlachcie wszystkich tych praw, przywilejów i prerogatyw, o ile takowe pogodzić się dadzą z ogólnemi Państwa Naszego postanowieniami i prawami, swobodnie zażywać, zapewniając zarazem Cesarskiem słowem Naszem, że na tej zasadzie wszystko to uchowane i utrzymane będzie, bez żadnej przez Nas zmiany. W dowod czego niniejszy Nasz Dyplomat Najmiłościwiej własną podpisaliśmy ręką i Naszą pieczęcią Stanu stwierdzić rozkazaliśmy.«

II.

»Naszej mile Nam wiernej Szlachcie Estlandskiej.

Czynimy wiadomo niniejszém, wszem w obec i każdemu

z osobna, komu o tém wiedzieć należy, że z powodu zaniesionej do Nas najpoddanniejszej prośby od Estlandskiej Szlachty, przez jej Gubernijalnego Marszałka barona Ungern-Sternberg, My nietylko Najmiłościwiej pozostawujemy Szlachcie tej dotychczasowe jej prawa, obyczaje, ustanowienia, prerogatywy i przywileje, na takiej zasadzie, na jakiej taż Szlachta, z mocy Najwyższych Dyplomatów i Ukazów Najjaśniejszych Przodków Naszych, obecnie takowych zażywa, ale i potwierdzamy postanowienia, za Panowania błogiej i wiecznie-sławnej pamięci Najmilszego Rodzica Naszego, Cesarza Mikołaja Pawłowicza, na rzecz kraju tego wydane, dozwalając pomienionej Szlachcie wszystkich tych praw, przywilejów i prerogatyw, o ile takowe pogodzić się dadzą z ogólnemi Państwa Naszego postanowieniami i prawami, swobodnie zażywać, zapewniając zarazem Cesarskiem słowem Naszem, że na tej zasadzie wszystko to uchowane i utrzymane będzie, bez żadnej przez Nas zmiany. W dowod czego niniejszy Nasz Dyplomat Najmiłościwiej własną podpisaliśmy ręką i Naszą pieczęcią Stanu stwierdzić rozkazaliśmy.»

III.

«Naszej mile Nam wiernej Szlachcie Kurlandskiej.

Czynimy wiadomo niniejszém, wszem w obec i każdemu z osobna, komu o tém wiedzieć należy, że, z powodu zaniesionej do Nas najpoddanniejszej prośby od Kurlandskiej Szlachty, przez jej Gubernijalnego Marszałka von Hahn, My nietylko Najmiłościwiej pozostawujemy Szlachcie tej dotychczasowe jej prawa, obyczaje, ustanowienia, prerogatywy i przywileje, na takiej zasadzie, na jakiej taż Szlachta, z mocy Najwyższych Dyplomatów i Ukazów Najjaśniejszych Przodków Naszych, obecnie takowych zażywa; ale i potwierdzamy postanowienia, za Panowania błogiej i wiecznie-sławnej pamięci Najmilszego Rodzica Naszego, Cesarza Mikołaja Pawłowicza, na rzecz kraju tego wydane, dozwalając pomienionej Szlachcie wszystkich tych praw, przywilejów i prerogatyw, o ile takowe pogodzić się dadzą z ogólnemi Państwa Naszego postanowieniami i prawami, swobodnie zażywać, zapewniając zarazem Cesarskiem słowem Naszem, że na tej zasadzie wszystko to uchowane i utrzymane będzie, bez żadnej przez Nas zmiany. W dowod czego niniejszy Nasz Dyplomat Najmiłościwiej własną podpisaliśmy ręką i Naszą pieczęcią Stanu stwierdzić rozkazaliśmy.»

IV.

«Naszej mile Nam wiernej Szlachcie Ezelskiej.

Czynimy wiadomo niniejszém, wszem w obec i każdemu z osobna, komu o tém wiedzieć należy, że, z powodu zaniesionej do Nas najpoddanniejszej prośby od Ezelskiej Szlachty, przez jej Deputatów, Landrathów: von Ekesparre i von Pohl i Marszałka von Gildenstubbe, My, nietylko Najmiłościwiej pozostawujemy Szlachcie tej dotychczasowe jej prawa, obyczaje, ustanowienia, prerogatywy i przywileje na takiej zasadzie, na jakiej taż Szlachta, z mocy Najwyższych Dyplomatów i Ukazów Najjaśniejszych Przodków Naszych, obecnie takowych zażywa; ale i potwierdzamy postanowienia za Panowania błogiej i wiecznie-sławnej pamięci Najmilszego Rodzica Naszego, Cesarza Mikołaja Pawłowicza, na rzecz kraju tego wydane, dozwalając pomienionej Szlachcie wszystkich tych praw, przywilejów i prerogatyw, o ile takowe pogodzić się dadzą z ogólnemi Państwa Naszego postanowieniami i prawami, swobodnie zażywać, zapewniając zarazem Cesarskiem słowem Naszem, że na tej zasadzie wszystko to uchowane i utrzymane będzie, bez żadnej przez Nas zmiany. W dowod czego niniejszy Nasz Dyplomat Najmiłościwiej własną podpisaliśmy ręką i Naszą pieczęcią Stanu stwierdzić rozkazaliśmy.»

Na oryginałach własną J. C. Mości ręką podpisano:

ALEXANDER.

W S.-Petersburgu, 17 Lutego 1856 roku.

Przez Dyplomata Cesarskie Najłaskawiej mianowani kawalerami orderów: Św. Anny 1 klassy, Jenerał-majorowie: 14 Lutego, Dowodzący dywizyą Depo Kaukazskiego korpusu *von der Nonne*, 16 Lutego, Dowodzca 5 brygady Gwardyjskiej piechoty i pułku Grenadyerów Cesarza Austryackiego *Żytkow 2*; — Św. Stanisława 1 klassy, 12 Lutego, Naczelnik Sztabu 4 korpusu piechoty Jenerał-major baron *Delwig*, 16 Lutego, Dowodzca 1 brygady 2 lekkiej dywizyi jazdy Gwardyjskiej Jenerał-major baron *Reichel*, 3 Marca, Rzeczywiści Radzcy Stanu: Kurlandski Cywilny Gubernator *Wałujew*, i Kurlandski Gubernijalny Marszałek *von Hahn*.

— Przy Ukazie Rządzącego Senatu 1 Departamentu z dnia 19 Marca rozesłane zostały zatwierdzone przez N. Cesarza Jmci w dniu 8 Marca bieżącego roku: 1) opisanie zmian w formie urzędowego ubioru urzędników rangowych Wydziału służby Cywilnej i prawidła noszenia tego ubioru — i 2) opisanie formy ubioru służących w Kancellaryach nieszlachty i niemających rang, pisarzy z kantonistów wojskowych, i woźnych (курьеръ) wszelkich Władz Wydziału Cywilnego.

Ogłoszenie od Ministerstwa Skarbu.

Traktat, podpisany w Paryżu 18/30 Marca, przywraca między Rossyą z jednej, Francyą, Wielką Brytaniją, Sardyniją i Turcyą z drugiej strony, stosunki pokoju, przez wojnę przerwane.

Gdy zarazem, w skutek tego wypadku, i handlowe nasze stosunki z temi Mocarstwami, które były z nami w wojnie, zostają powrócone do dawnego stanu, przeto ich kupieckie okręty będą odtąd, jak przedtém, swobodnie wpuszczane do naszych portów, jak również okręty, pod banderą kupiecką rossyjską, będą, jak przedtém, swobodnie wpuszczane do portów tych Mocarstw.

Ministerstwo Skarbu poczytuje sobie za obowiązek podać o tém do wiadomości trudniących się handlem.

N. Cesarz Jmć, w dniu 23 Marca raczył rozkazać, iżby od tego dnia wywóz wszelkiego zboża z Cesarstwa za granicę był dozwolony na zasadzie prawideł, poprzednio ustanowionych.

*). Wprędce zdamy obszerniejszą sprawę z powodzenia, jakie temi czasy otrzymali w tutejszej stolicy rodzinni nasi artyści; tymczasem, pojmując niecierpliwość publiczności, spieszymy z następującą co najkrótszą wzmianką.

P. Stanisław *Moniuszko* dawał 20 Marca (2 Kwietnia) Koncert w przepysznej sali Xięcia Jusupowa. Programmat składał się z samych jego utworów: 1.) Kain, uwertura na wielką orkestrę. 2.) Hymn Petrarki. 3.) Powieść zimowa. 4.) Ondiny, scena dramatyczna. 5.) Chór wieśniaków i modlitwa z kantaty Milda.

Powodzenie znakomitego Mistrza, jako kompozytora było zupełne. Sala mieściła w sobie wszystko, co składa tu w Petersburgu sąd muzykalny *najwyższej instancyi* i werdykt tego trybunału był jednomyślny. Wykonanie, w części choralnéj, możeby pozostawiało coś do życzenia, ale nie było tak dalece słabe lub zdradzieckie, iżby nie pozwalało ocenić wszystkich zalet kompozycyi. Za to orkestra musiała całkiem zadowolnić twórcę, jak zadowolniła słuchaczy. Słowem, genialne utwory P. Moniuszko sprawiły tu najgłębsze wrażenie i były przyjęte z zachwytem.

Jeżeliśmy za pilną potrzebę uważali uspokoić wielbicieli P. Moniuszko we względzie przyjęcia jakiego doznał od tutejszej publiczności, która zaledwo teraz zabrała z nim bliższą znajomość, toćbyśmy śmiało mogli na poźniej odłożyć wzmiankę o wystąpieniu P. Apollinarego *Kątskiego*, uznanego już ulubieńca tejże publiczności. Ale nam samym pilno wynurzyć wrażenia odniesione z jego koncertu 22 Marca w sali Zgromadzenia Szlacheckiego. Był to pierwszy, z rzędu czterech, które P. Apollinary da nam za abonamentem. Pomimo że tegoż wieczora miały miejsce dwa inne, wcale niepospolite koncerta, jeden w Wielkim teatrze, P. Pugni, znanego kompozytora baletów, drugi w Michałowskim teatrze, P. Leszetyckiego, bardzo dobrego pianisty, — pomimo, mówię, tak niesprzyjającej okoliczności, ogromna sala Zgromadzenia, urządzona przez koncertanta w nowy sposób co do miejsc dla słuchaczy, miała prawie wszystkie krzesła i ławki zajęte, a galeryą całkiem zapełnioną, co nas mile przekonało naprzód, że P. Apollinary jest według wartości oceniany przez prawych znawców, a potém, że tych znawców jest większa liczba, niżeśmy mniemali.

Damy poźniej programmata wszystkich czterech koncertów abonamentu; o pierwszym powiemy tylko, że prawie w równej mierze był złożony z poważnych utworów wielkiéj muzyki i ze świetnych płodów nowszego gustu. Z pierwszych P. Kątski zjednał najżywsze oklaski w kompozycyach Littowa i Beethowena, a w drugich przyjęty był z uniesieniem po cudném wykonaniu swoich utworów: małego poematu «Wspomnienia Petersburga» i szczególniej Mazura z wielką orkestrą, «Stefan Batory.»

Przyznamy, że wiedząc, iż P. Appollinary niezupełnie jeszcze odzyskał zdrowie po ciężkiej słabości, lękaliśmy się iżby go czasem nie zdradziły siły w tak trudnej i pracowitej exekucyi, jaką programmat zapowiadał. Ale wkrótce przekonaliśmy się, że obawa nasza była płonną. Energija ducha nadstarczyła temu, czego możeby komu innemu w siłach fizycznych zabrakło, i pewni jesteśmy, że komu niebył wiadomy stan konwalescencyi artysty, ani go się nawet domyślił. Wszystkie wysokie przymioty, które P. Apollinarego postawiły na najwyższym szczeblu exekucyi skrzypcowej, rozwinięte były po kolei w tej pełni, w jakiej przywykliśmy je podziwiać.

P. Antoni *Kątski* daje, 28 Marca, w teatrze Michałowskim, swój drugi i ostatni w tym sezonie koncert; prawdziwy *festival* fortepianu. W programmacie widzimy Wielki koncert *(H moll)* Hummel'a, Adagio i Rondo *(G moll)* Dussek'a. Ale po oddaniu tego hołdu znakomitościom zeszłej epoki, jakby po zapłaceniu długu, P. Antoni swobodnie już puści się w obszary sobie tylko dostępne własnych kompozycyj, w dziedzinę takich kombinacyj tonów i takich trudności, jakich zeszła epoka można ani przypuszczała. Przyszły koncert nadzwyczaj będzie bogaty w utwory tego rodzaju, zarówno podziwiające cudami exekucyi jedynej, jak i świetnemi pięknościami. Wymienimy tu «Carnaval de Berlin, Attila, Scherzo z 2 Symfonii i Krakowiaki,» które znamy; posłyszemy zaś poraz pierwszy nowo i umyślnie na to wystąpienie ułożoną Wielką Fantazyą ze słynnej teraz opery *Trovatore* Verdi'ego.

P. *Każyński* będzie kierował orkestrą na tym koncercie; sam ten znakomity kompozytor ma wielkie zasługi u tutejszej publiczności jako Mistrz Kapeli Cesarskich Teatrów i używa prawdziwej wziętości. Tegoroczny jego koncert, jak zwykle, miał doskonałe powodzenie.

O CHOLERZE.

W *Petersburgu*, po 21 Marca pozostało chorych 50 — w ciągu doby zachorow. 12 — wyzdr. 0 — umarło 2 — po 22 Marca pozostało chorych 60.

W ciągu doby zachor. 3 — wyzdr. 0 — umarło 6 — po 23 Marca pozostało chorych 57.

W ciągu doby zachor. 6 — wyzdr. 0 — umarło 3 — po 24 Marca pozostało chorych 60.

W ciągu doby zachor. 12 — wyzdr. 5 — umarło 6 — po 25 Marca pozostało chorych 61.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

NOWINY ZE WSCHODU.

KONSTANTYNOPOL, *18 Marca*. Wiadomość o narodzeniu Cesarzewicza Francuzów została tu odebrana przez telegraf wczora o południu; natychmiast fregata francuzka, stojąca w porcie dała słyszeć 101 wystrzał, na który takąż liczbą strzałów odpowiedziała baterya turecka. 18 rano Sułtan przysłał jednego z wyższych urzędników Dworu i jednego ze swych Sekretarzy do Posła P. Thouvenel z powinszowaniem. Ministrowie Porty ze swej strony dopełnili tegoż obowiązku grzeczności.

17 wieczorem gwałtowny pożar wybuchnął w gmachu Wysokiej Porty, pomimo rychły ratunek, apartament muhurdara Wielkiego Wezyra zgorzał do szczętu.

— W *Journal de Constantinople* piszą: «Flotta angielska pod dowodztwem Admirała sira Houston Stewart odebrała rozkaz rozpoczęcia swego krążenia po morzu Czarném. Miała opuścić Maltę 10 Marca i codnia jest spodziewana w Stambule. *(P. P.)*

NIEMCY.

AUSTRYA. W *Zeit* 26 Marca, czytamy: «Niewyrozumienia z Rzymem mogą być uważane za zupełnie załatwione. Nuncyusz Apostolski Mons. Viale Prela, zajmie, z rozkazu Cesarza Jmci, pierwsze miejsce na konferencyach Biskupów, zaś Kardynał-Arcybiskup Wiedeński Mons. Rauscher, będzie miał krzesło prezydującego.»

— Z powodu nieobecności Posła P. de Bourqueney, Mi-

nister Francuzki w Dreznie, baron Forth Rouen, przybył tu i złożył wczora Cesarzowi Jmci listy oznajmujące o urodzeniu Cesarzewicza. Jutro P. de Forth Rouen wraca do Drezna. — Hrabia Buol spodziewany jest tu z powrotem w pierwszych dniach Kwietnia. *(G. P.)*

SZWECYA.

Piszą ze Stockholmu 22 Marca: «Mocne obawy zobojętniły tu radość, którą w powszechności sprawiła wiadomość o bliskiém zawarciu pokoju; chcę mówić o niespodzianém pomnożeniu sił morskich Anglii w naszym porcie Farosund. Do ośmiu okrętów wszelkich wymiarów, które już tam stoją, wprędce przybędą, jeżeli mamy wierzyć marynarzom, którzy dziś rano zawinęli do Stockholmu, inne jeszcze okręty; tak iż wprędce Anglija będzie miała, tuż pod naszą stolicą, potężną eskadrę.

«To osobliwsze rozwinięcie siły zbrojnej nietylko zatrważa nasz handel, ale nadto sprawia w świecie polityczném podziwienie, zmieszane z obawą. Historya rozszerzenia potęgi brytańskiej we wszystkich częściach świata nie jest takiej natury, iżby nas bardzo zaspokajać mogła. Jedni wnoszą, że pod jakimbądź pozorem, a może i gruntując się na traktacie 21 Listopada 1855, anglicy zechcą usadowić się w naszym pięknym porcie Gothland i że, jak się im to udało w rozmaitych przewrotach europejskich, zamienią czasowe zajęcie na wieczystą posiadłość. Takim to sposobem Hiszpanii i Hollandyi zagrabione zostały rozmaite ważne punkta na Oceanie i na Środziemném morzu.» *(P. P.)*

DANIJA.

Piszą z Kiel, 24 Marca do *Nord*: «Korwetta *Sampson*, odebrawszy przez Rezydenta angielskiego w Hamburgu rozkazy Admiralicyi, natychmiast odpłynęła z naszego portu ku Baltyckiej eskadrze; fregata *Amphion*, która się tu naprawiała z uszkodzeń ucierpianych od burzy, również odeszła do Farosund i rozkazy które o tém odebrała były tak naglące, że zaledwo zdołała się opatrzyć w pierwsze potrzeby.

«Dziś, przybycie na naszą zatokę dwóch linijowych okrętów angielskich *the Caesar* od 91 i *Majestic* od 81 dział sprawiło powszechne w mieście zadziwienie. Ich zbliżanie się było tak niespodziewane i nagłe, że władze Duńskie nie zdołały nawet oznajmić o ich przez wielki Belt przejściu. Ale nie na tém koniec; oficerowie, którzy wyszli na ląd, zapewniają nas, że za dni kilka inne angielskie największych wymiarów okręty i w wielkiej liczbie nadejść mają, między innemi *Duke of Wellington* od 131 dział, na którym w ostatniej kampanii Baltyckiej, powiewała bandera admirała Dundas, i wszystkie skierują się do Farosund.» *(P. P.)*

ANGLIJA.

LONDYN, *28 Marca.* (Telegraf.) Dzisiejszy *Times* donosi, że domagania się reprezentantów Prussyi, iżby traktat pokoju był przez nich podpisany, w taki sposób jak przez innych Pełnomocników, zostały uchylone w skutek oporu oświadczonego przez lorda Clarendon. Te dyplomatyczne trudności są już załatwione. — W dalszym ciągu tegoż artykułu *Times* usiłuje dowieść, że Anglija ma wszelkie powody cieszenia się z zawartego pokoju.

—

Podług *Morning Chronicle* jest obawa, że były Wielkorządzca Indyj Wschodnich lord Dalhousie, w tej chwili musiał już zakończyć życie z ciężkiej słabości którą był dotknięty; należy wnosić, że następca jego, lord Canning, zastał go jeszcze przy życiu za przybyciem do Kalkutty.

— Król Jmć Belgów wyjechał z Windsor 26 Marca o godzinie 9 zrana w powrocie do Bruxelli przez Londyn, Dover i Ostendę.

— Królowa Jmć raczyła zapisać się na liście składki, zbieranej w celu odbudowania teatru Covent-Garden. N. Pani zapisała 1,000 funtów sterlingów. Nie zdaje się jednak iżby mogło być zawiązane towarzystwo dla uskutecznienia tego przedsięwzięcia.

— Dwór przejedzie 31 Marca do pałacu Buckingham, gdzie zabawiwszy przez tydzień lub dni dziesięć, Królowa z Małżonkiem i Rodziną przeniosą się na mieszkanie wiosenne do Osborne house, na Wyspie Wight.

— Admirał Baynes, vice-Dowodzca flotty Baltyckiej, wywiesił swoją banderę na okręcie *Retribution* w porcie Spithead.

— Kanonjerki *Procris* i *Grappler* spuszczone zostały z warsztatów PP. Pitcher i niezwłocznie odprowadzone do Woolwich dla uzbrojenia. W ogóle posyłanie szalup kanonjerskich do Woolwich z rozmaitych punktów ma miejsce jak najśpieszniej i tak nagle, że niektóre z nich niezupełnie jeszcze wykończone przybywają do tego arsenału.

— Znaczna liczba mozdzierzy *rozsadzających* (split mortars) przywieziona została do arsenału Woolwich na okręcie *Phaenix* z Shoeburyness.

— Nieobecność wszystkich Ministrów na obiedzie wielkonocnym, danym przez Lorda Mera, daje powód do domysłów wszelkiego rodzaju.

— Na Giełdzie 28 Marca, Konsolidy 92⅝ — Rossyjskie 5 procentowe 103¼ — 4½ procentowe 93.

Londyn, 28 Marca. Podług gazety *Morning Herald* nieporozumienia między Angliją i Persyą zostały załatwione. Pułkownik Murray, reprezentant Królowej Wiktoryi, uczynił niejakie ustępstwa. Depesza, z której wzięta ta wiadomość zawiera nawet wyraz «przeprosiny,» który nam zdaje się być za daleko posuniętym i przeto niezupełnie prawdziwym. Nie zdaje się prawdopodobném, iżby Gabinet Londyński wystawił swego agenta na takie upokorzenie, którego wypadkiem byłoby umniejszenie wpływu Wielkiej Brytanii na Gabinet Teherański. Wolanoby w takim razie odwołać go z Poselstwa. Należy sądzić, że jeżeli układ nastąpił, to musiało stać się na zasadach zarówno zobustron zaspokajających.

— Cyfra ogólna wojsk angielskich, znajdujących się w tej chwili na Wschodzie, prócz kontyngensu Tureckiego, dowodzonego przez oficerów angielskich, wynosi 74,030 ludzi. *(J. de S.-P.)*

FRANCYA.

PARYŻ, *28 Marca.* (Telegraf.) Dziś na Giełdzie przewi-

dywano z pewnością, że pokój będzie podpisany w przyszłą Niedzielę, co się też ziściło.

— Cesarzowa Jmć wyraziła życzenie posiadania pióra, którém Cesarz podpisze traktat pokoju Jubiler Dworski przygotował w tym celu pióro orle.

— Na Giełdzie, dziś: 4½ procentowe 94 franki—3 procentowe 73 franki 15 centimów.

—

Podług zebranych przez korrespondenta *Nowej Gazety Pruskiej* pogłosek, Xiążę Napoleon pojedzie do Rossyi jako Poseł Nadzwyczajny na koronacyą Cesarza Alexandra w Moskwie; od Anglii będzie miał takąż missyą J. K. W. Xiążę Cambridge, spokrewniony z Rodziną Panującą Rossyjską. Na stałego Posła przy Dworze Cesarsko-Rossyjskim przeznaczony jest, jak słychać, Margrabia de la Rochejacquelein.»

— Z powodu urodzenia Następcy Tronu, Cesarz udzielił 10,000 franków z budżetu Domu swojego, na rzecz Towarzystwa wspierania lekarzy, Departamentu Sekwany.

— Akademija Francuzka będzie miała 10 Kwietnia posiedzenie na przyjęcie Xięcia de Broglie. Potém Akademija zajmie się zapełnieniem posad wakujących po śmierci PP. Lacretelle i Molé.

— Na obiedzie danym w Tuileries dla PP. Canrobert i Bosquet, Cesarz wniósł pierwszy toast: «za zdrowie Xiążęcia Cesarzewicza!» gdy ucichły okrzyki, wzbudzone tém zdrowiem, Cesarz kazał sobie nalać wina i rzekł: «za zdrowie *Marszałka* Canrobert, za zdrowie *Marszałka* Bosquet! ich dzielnym mieczom powierzam w opiekę Dziecię, którém Mię udarowała Opatrzność.» Mianowanie to było dla nich niespodzianką, która obu rozrzewniła.

— 27 Marca miało miejsce nowe posiedzenie Kongressu. Zgromadzenie to rozpoczęło swe prace przed miesiącem i od tego czasu miało piętnaście posiedzeń; od 24 Marca, zbierano się codziennie.

— Piszą z Paryża, 27 Marca, do Nowej Gazety Pruskiej: «Times dobrze był świadomy rzeczy, kiedy donosił, że Porta opiera się temu, iżby Akt Sułtański, porównywający chrześcian w prawach z innemi poddanemi, był wprowadzony do traktatu pokoju, jako jeden ze składowych jego postanowień. Zkądinąd rzeczą jest dziś pewną, że urządzenia tego Hattu nie mile są ani Grekom, ani Muzułmanom; mówią nawet o zaburzeniach w Anatolii z tego powodu. Co do powyższego oporu Porty, Pełnomocnicy Tureccy na konferencyach gruntują się na tem, że gdy Mocarstwa Sprzymierzone wszczęły wojnę dla zapewnienia *wewnętrznej* niepodległości Porty, byłoby przeto z ich strony nielogiczném, krępować tym sposobem najwyższą władzę Sułtana. Co do nas, mniemamy że nieraz jeszcze podobne *nielogiczności* wynikną, i że Porta będzie musiała im się poddać.»

— Wiadomości z Włoch są bardzo smutne. Rzeczy zawsze bardzo źle idą w Xięztwie Parmy. Xiężna-Regentka zmuszona została przywołać wojsko austryackie, które znajdowało się w Placencyi. Czynne śledztwa są prowadzone dla wykrycia sprawców morderstw politycznych. Po ostatniém z nich, w jednej z bocznych ulic zatrzymano człowieka, który zdawał się uciekać, być zziajanym i zmieszanym. Badania sądowe pokażą co to jest za człowiek i czy podejrzenie słusznie na niego spadło.

Paryż, 29 Marca. W Monitorze czytamy:

«Minister Wojny odebrał od Marszałka Pélissier następną depeszę telegraficzną:

Sewastopol, 23 Marca 1856 roku.

«Dopiero w Niedzielę, 23 zrana, odebrana została depesza JWPana z dnia 16 Marca, o szczęśliwém rozwiązaniu N. Cesarzowej Jmci i narodzeniu Xiążęcia Cesarzewicza.

«O południu 101 wystrzał jednoczasowie z dział armij francuzkiej, angielskiej i sardyńskiej, oraz z okrętow flotty, obwieścił radośną nowinę,

«W tejże chwili *Te Deum*, na którem znajdowały się wszystkie wojska, było odśpiewane po wszystkich korpusach.

«W ciągu dnia Dowodzcy naczelni armij angielskiej i sardyńskiej przynieśli mi urzędowie powinszowania, które proszę JWPana wraz z mojemi, i z powinszowaniami jenerałów, zostających pod mojem dowództwém, złożyć u stóp NN. Cesarstwa JJ.

«Nasi żołnierze zakończyli ten dzień wśród radośnych wiwatów i dokoła mnóstwa ogni, które naszemu obozowi nadawały widok świetnej illuminacyi.

«Szkoci i Sardyńczycy, obozujący na wyniosłościach Kamary, zdołali swoim ogniom dać takie wymiary, że światłość od nich obejmowała ogromne przestrzenie.

«Nakoniec Rossyanie, stowarzyszając się, tak przynajmniej wnosimy, z naszemi okazami radości, nagle oświetlili całą swoją liniją od Inkerman do Karalesi, i uzupełnili przez to widowisko, niemające sobie równego we wspaniałości.»

— *Constitutionnel* pisze, że po podpisaniu traktatu 30 Marca, rozejm będzie przedłużony na sześć tygodni dla wymiany ratyfikacyj. O tym też czasie traktat będzie ogłoszony.

— Podług gazety *Sentinelle Toulonnaise*, z dnia 28 Marca, część eskadry odpłynęła już do Krymu dla przywiezienia do Francyi chorych żołnierzy, a druga część wprędce odpłynie po wojska. 38,000 ludzi z armii Krymskiej będą przewiezione do Algeryi, gdzie się gotuje wielka wyprawa na Kabyliją. *(J. de S.-P.)*

WŁOCHY.

RZYM. Piszą z Rzymu 22 Marca do Monitora: «Wiadomość o szczęśliwém rozwiązaniu Cesarzowej Francuzów przybyła przez iskrę elektryczną w chwili, kiedy celebrowana była pontyfikalnie Msza święta Niedzieli Kwietnej. Natychmiast 101 wystrzał z cytadelli świętego Anioła obwieścił licznej ludności, zebranej na Wielki Tydzień, że Opatrzność udarowała Francyą Następcą Tronu. Ojciec święty, odebrawszy wprost depeszę od Cesarza, odpowiedział w tejże chwili powrotną iskrą, błogosławiąc Cesarzowę, Cesarskie Dziecię i Francyą całą. Jednoczasowie dowiedziano się, że Papież jest Ojcem Chrzestnym nowonarodzonego Xiążęcia. Te świetne oznaki sympatyi, łączącej Głowę Kościoła z Cesarzem,

sprawiły największe i najpomyślniejsze wrażenie. *Te Deum* miało być odśpiewane w przyszłą Niedzielę, w kościele św. Ludwika Francuzkiego (Saint Louis de France) przez Kardynała de Villecourt.» *(G. P.)*

HISZPANIJA.

MADRYT, *25 Marca.* (Telegraf.) «Towarzystwa zwane Wielkie Centralne i Kredytu Ruchomego przełożyły projekta zbudowania drogi żelaznej, mającej połączyć Hiszpaniją z Portugaliją przez prowincye południowe. Deputowani w Kortezach z prowincyj, interessowanych w tém przedsięwzięciu, są za projektem.

«Pojedynek, który miał się odbyć w Chamartin między deputowanemi PP. Rivero i Fisto Camara został zapobieżony przez Policyą tego miasteczka, obaj walczący zostali aresztowani i trzymani tak długo aż dali zobowiązanie, że się bić nie będą.

«Obrzędom Wielkiego Czwartku i Wielkiego Piątku sprzyjała najpiękniejsza pogoda. W Wielki Czwartek Królowa z Królem umywali nogi dwudziestu czterem starcom płci obojej w kaplicy pałacowej, potém usługiwali im do stołu i następnie poszli w processyi zwiedzić pobliskie kościoły, w towarzystwie Infanta dona Francisco a Paulo i jego dwóch córek, Jenerałów Espartero i O'Donnella. Wszystkie ulice, któremi orszak przechodził, były ustawione wojskami i gwardyą narodową. W Wielki Piątek NN. Państwo oglądali processyą Los-Pasos z pałacowego balkonu, pod którym był urządzony ołtarz.

«Krążenie powozów było zabronione po mieście Madrycie zacząwszy od godziny 10 Wielkiego Czwartku, po takąż godzinę Wielkiej Soboty. Alkada skazał na karę pieniężną 360 piastrów Infanta don Francisco i Ministrów Zabala i Escosura, za naruszenie tego zakazu, uświęconego dawnym zwyczajem i wydanego o tém obwieszczenia.» *(P. P.)*

AMERYKA.

Odebrano w Londynie następującą depeszę telegraficzną: «Senat Amerykański, przy trzeciém odczytaniu, przyjął 22 głosami przeciw 12 bill, udzielający 3,000,000 dollarów na powiększenie przygotowań wojennych.

«W rozprawach, które o tém się toczyły, P. Carrs powiedział, że Anglija takie odniosła upokorzenie w wojnie z Rossyą, że bardzo jest prawdopodobném, iż zechce naprawić swą sławę za pomocą wojny z Ameryką.

«P. Brown opierał się wnioskowi, iżby zajście anglo-amerykańskie zdane było na sąd polubowny.» *(R. I.)*

NAJPÓŹNIEJSZE WIADOMOŚCI.

PARYŻ, *30 Marca.* W Monitorze czytamy: «Cesarz Jmć posyłał jenerała Ney, swego Adjutanta, do Lorda Clarendon, hrabi Cavour i hrabi Orłow, dla podziękowania im za uczczenie urodzenia Cesarzewicza wystrzałami działowemi i illuminacyą, w Krymie.

— *Nord* zawiera w numerze z dnia 30 Marca artykuł następujący:

«Pokój jest podpisany.

«Grom dział z hotelu Inwalidów zwiastował Paryżowi ten szczęśliwy i wielki wypadek.

«Dałby Bóg, iżby ten straszliwy głos bitw, długo przynajmniej nie dał się słyszeć, jak na wiwaty niekrwawych zwycięztw ludzkości i tryumfów cywilizacyi.

«Dałby Bóg, iżby na przyszłość te imiona ludzkości i cywilizacyi, były jedynie wzywane dla szczęścia wszystkich, i iżby dobrodziejstwa ich szerzone były jedynemi środkami, godnemi propagandy szczerej i skutecznej tak zacnej sprawy na drodze przekonania, rozumu, ścisłego połączenia rządów i ludów, we wspólnym celu powszechnego dobra.

«Nowa era świtać zaczyna, należy w nię wkroczyć z umysłem, otrząśniętym ze wszelkich dotychczasowych uprzedzeń; trzeba uśmiechającą się przyszłość uśmiechem powitać, i kiedy ręka upuszcza miecz, trzeba żeby i serce pozbyło się swych uraz; trzeba żeby pojednanie, napisane w traktacie Paryzkim, przeszło w uczucie powszechne, stało się prawdziwem uczuciem wszystkich przeciwników wczorajszych, dziś już przyjaciół.»

«Pokój podpisany, ale sam traktat, w swym texcie, nie będzie wiadomy, aż po wymianie ratyfikacyj i wtedy dopiero uroczyste ogłoszenie pokoju będzie miało miejsce. Termin wyznaczany zwykle jest sześć tygodni, zdaje się wszakże że będzie przyśpieszony tak, aby uroczystości z tego powodu wyprawić się mające, przypadły na Chrzciny Cesarzewicza Francuzów; będzie to więc w pierwszych dniach Maja, a może i wcześniej.»

Paryż, 31 Marca. Monitor dzisiejszy pisze, że wymiana ratyfikacyj odbędzie się w ciągu czterech tygodni, albo i wcześniej, jeżeli możność pozwoli. Punkta traktatu zostaną ogłoszone dopiero po takowej wymianie. Po zamknięciu wczorajszego posiedzenia Kongressu, wszyscy Pełnomocnicy byli przyjmowani w Tuileries. Illuminacya wczorajsza była nader wspaniała.

Constitutionnel donosi, że hrabia Orłow jest zaproszony na przegląd jutrzejszy, takież zaprosiny otrzymali oficerowie austryaccy, znajdujący się tu w missyi nadzwyczajnej. Lord Clarendon odjeżdża ztąd dla pośpieszenia na posiedzenia Parlamentu.

— 30 Marca, 3 procentowe 73 fr. 40 centimów.

LONDYN, *30 Marca, o godzinie 10 wieczorem.* (Tel.) Grom dział z Wieży, obwieszcza w tej chwili podpisanie pokoju.

BERLIN, *30 Marca.* (Tel.) Dziś odebrano tu wiadomość o podpisaniu w dniu dzisiejszym traktatu pokoju w Paryżu.

— Poseł Austryacki hrabia Esterhazy jest mocno chory na zapalenie płuc.

— Z powodu podpisania pokoju, Król Jmć przesłał dziś baronowi Manteuffel mianowanie go kawalerem wielkiego krzyża Orła Czarnego.

HAMBURG, *29 Marca.* (Tel.) Korwetta angielska *Firefly* przybyła do Kiel z Farosund z pilnemi depeszami od Kommodora Watson do Admiralicyi. — Szalupa kanonjerska *the Coockoo*, weszła na Bałtyk; spodziewane tu są trzy linijowe okręty angielskie.

TRIEST, *30 Marca.* (Tel.) Poczta lądowa przywiozła wiadomości z Singapore z dnia 21 Lutego. Yeddo, stolica Japonii, została całkiem zniszczona przez trzęsienie ziemi. Mnóstwo ludzi zginęło, rodzina Cesarska ocalała. — Umarł Wielkorządzca Australii sir Charles Hotham. *(J. de S.-P.)*

Печатать позволяется С.-Петербургъ, 26 Марта 1856 года. *Ценсоръ Н. Ахматовъ.*
W DRUKARNI WOJENNEJ.